

Niemiecki wywiad o wyzwaniach dla polityki zagranicznej

Kamil Frymark

13 listopada w przemówieniu dla związanej z CSU fundacji Hanns-Seidel-Stiftung szef Federalnej Służby Wywiadowczej (BND) Bruno Kahl scharakteryzował pięć głównych wyzwań dla bezpieczeństwa i polityki zagranicznej RFN do 2030 roku. Najważniejszym z nich jest kwestia sukcesji po Państwie Islamskim oraz udział w nim islamistów z Niemiec. Według BND do lipca br. w Syrii i Iraku walczyło ok. 940 osób z Niemiec, z których jedna trzecia wróciła do kraju. Na drugim miejscu szef BND wymienił wzrost mocarstwowych ambicji Moskwy. Wskazał, że „Rosja zamiast być partnerem dla europejskiego bezpieczeństwa, jest dziś potencjalnym zagrożeniem”. Odpowiedzią na wyzwania ze strony Rosji jest zdaniem szefa BND konieczność wzmocnienia stosunków z USA. Według Kahla Europa będzie w stanie stworzyć wiarygodną przeciwwagę dla Rosji na flance wschodniej wyłącznie z pomocą USA. Mimo to należy utrzymywać z Rosją bliskie kontakty gospodarcze, polityczne i pomiędzy społeczeństwami. Na kolejnych miejscach Kahl jako potencjalnie ważne dla Niemiec wymienia: załamanie się rozwoju Chin, proliferację broni masowego rażenia oraz migracje z Afryki do Europy, wskazując, że pomoc rozwojowa nie niweluje przyczyn migracji, tylko ją zwiększa. Termin przemówienia był konsultowany z kanclerz Angelą Merkel.

Komentarz

- Fragment dotyczący Rosji wpisuje się we wcześniejszą krytykę Moskwy zarówno ze strony BND (dotyczyło to jednak przede wszystkim możliwości rosyjskiej ingerencji w trakcie wyborów do Bundestagu), jak i też zawartych w przygotowanej przez Ministerstwo Obrony z 2016 roku białej księdze, w której Rosję traktuje się jako „wyzwanie dla bezpieczeństwa”. W wypowiedzi Kahla nowością jest stwierdzenie, że Rosja poprzez swój potencjał atomowy mogłaby zagrozić bezpieczeństwu RFN. Dodatkowo szef BND zwrócił uwagę na możliwość wywarcia presji na Berlin za pomocą rakiet krótkiego zasięgu z obwodu kaliningradzkiego.
- Kahl wskazując jednoznacznie na USA jako fundament europejskiego bezpieczeństwa, wpisuje się w trwającą debatę o przyszłości relacji transatlantyckich po stronie zwolenników bliższej współpracy z Waszyngtonem. Na początku października zwolennicy tego podejścia opublikowali w *New York Times* i *Die Zeit* deklarację, w której opowiadają się za dalszą współpracą w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony opartą na sojuszu z USA i NATO oraz podkreślają swój sceptycyzm wobec budowania alternatywnej polityki bezpieczeństwa w Europie. Krytycy takiego podejścia wskazują na

zmianę polityki USA w trakcie prezydentury Donalda Trumpa i konieczność wypracowania własnych zdolności w europejskiej polityce zagranicznej i obronnej w bliższej współpracy z Francją.

- W wystąpieniu pominięto rolę Turcji jako partnera w ograniczeniu migracji i walce z terroryzmem, jak również kwestię wzrostu napięcia pomiędzy Berlinem a Ankarą. Kahl nie wspomniał także o destabilizującej roli Arabii Saudyjskiej, na którą w 2015 roku służby wywiadu, wbrew stanowisku MSZ, wskazywały w swoich materiałach. BND zależy na kontynuacji bliskiej współpracy z tymi państwami bez jej upubliczniania. Oba państwa są kluczowymi partnerami Niemiec na Bliskim Wschodzie, w tym w walce z Państwem Islamskim oraz w ograniczaniu migracji. Dodatkowo Arabia Saudyjska jest ważnym odbiorcą niemieckiego uzbrojenia, co ze względu na problematyczne działania saudyjskiego rządu w polityce wewnętrznej i zagranicznej (m.in. zaangażowanie w konflikt w Jemenie) jest przedmiotem kontrowersji w Niemczech. W 2016 roku do Rijadu wyeksportowano uzbrojenie o wartości 530 mln euro.
- Zarówno forma wystąpienia – prognoza średniookresowych wyzwań, jak i jego publiczne udostępnienie (przemówienie zostało zamieszczone na stronie internetowej BND) są wyjątkiem w działaniu BND. Dotychczas wypowiedzi Kahla ograniczały się do sporadycznych wywiadów, a niemieckie urzędy centralne unikały upubliczniania dokumentów prognostycznych dotyczących polityki zagranicznej. Przemówienie Kahla można odczytywać jako chęć zabrania głosu w dyskusji o priorytetach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa przyszłego rządu – wzmacniającego stanowisko chadecji (zarówno w odniesieniu do Rosji, jak i USA oraz wzrostu wydatków na obronę do 2% PKB). Jednocześnie wypowiedź jest częścią nowej polityki zwiększania jawności działań wywiadu, będącej reakcją na krytykę opinii publicznej dotyczącą nieprawidłowości wykrytych w funkcjonowaniu BND (współpraca z amerykańską NSA oraz niewystarczający nadzór ze strony Urzędu Kanclerskiego).